

Jak ucyłem się w czasie okupacji

216  
122

Było to zimą 1942r., kiedy potęga Niemiec była u szczytu. Zławoło się  
wszystkimi, że już musimy zapomnieć o odryskach niepodległości i pogodzić się  
z losami. Ale ten stan trwał tylko około tygodnia. Znowu u nas, Polaków,  
podkwaśił się ten duch, który nie pozwolił się zniechęcić i stał się bodźcem  
do dalszego wytrwania. Istotnie pomyślałem o i dzięki temu nie zapa-  
motałem się ducha i przekazywałem, a i pomyślałem to ucyłem dla nas  
chwile zwycięstwa prądu niemieckiego, i zdeptano tej okropnej bestii.  
Ja no chciałem lepszego jutra była jednak z przyczyn, że zastąpił się patrycy  
na świat trawo, okupawary się pod wpływem ucyłem upodku  
naszego państwa polskiego. Wychodziło się, że ucyłem nie nam nie da  
i zastąpił się gorączkowa praca. Trwały się odchrząsty postyżuchie  
po lasach, a my, młodzież, zastąpił się ucyłem. Osi ucyłem  
i okupawary się, a my zastąpił się nauką i ucyłem. Nauka ta była  
z pomocą bardzo trudna i nicolosi zorganizowane. Osi społeczeństwo  
nie był jeszcze ucyłem i trwał w ocyłem. Jednak jednostki  
bardziej energiczne przystąpiły do tej pracy niebezpiecznej, ucyłem w ucyłem  
młodzieży trawo podnieć, konspiracyjny ucyłem. Zastąpił się trawo  
konspiracyjny, powstawały ucyłem, nawet ucyłem, dzięki ucyłem  
i niepospolitej odwadze ucyłem naucyłem i profesorów. Zastąpił prace  
na polu nauki, ucyłem strachu i obawy ze strony nowych ucyłem.

Ja zastąpiłem pisać i pisać. od 26.XI.42r. w miejscowości ucyłem  
pod Arsiowem. Dzięki doskonałemu operacji, który w tych strachach  
dobrze funkcjonował, zastąpiłem pierwszy etapem po niemieckiej pracy.  
Prace ta była ponad siły. Nie ucyłem się pisać dwa lata,  
a tu nora pisać i pisać. w ucyłem 1 miesiąc było niebo  
ucyłem z mojej strony, zastąpiłem i chodząc obok ucyłem.



№ 217

Drugą klasę pracobitów już w komplecie stworzyłem z moich kolegów. Właściwie nas wyjeżdżał, kierownik szkoły powszechnej i ostatek tajnego nauczania. Wszedliśmy się wszyscy w dom mojej babci, u której przebiegał cały wojny rozumnym z Rodzicami. Dom nasz stał się wkrótce całym uniwersum, gdzie wyjeżdżał nie pracując zajął się nauczaniem. Jedynym sposobem było to, że nasz wyjeżdżał przypoty-  
wiał i to ze wszystkich przedmiotów, tak że mieliśmy pewne braki. Dotkliwie daliśmy się nam odczuć, jak i zresztą wszystkim, brak podręczników. Jedne książeczki musiały wystarczyć na kilka, tak że się nieśmiało musiało chodzić ze sobą przez korytarze. Musieliśmy sobie zrobić jakieś podręcz-  
niki. Była bardzo ciekawa (np. "Marek Wicher" czy też "poważ 3802")  
i to nie mogło być dostatek. Kiedy znowu <sup>znowu</sup> 11 guim., wszystko było  
już dobrze zorganizowane, egzaminy odbywały się regularnie i planowo.

~~W~~ Wreszcie w październiku <sup>niepamiętam</sup> roku 1944. Wojsko polskie i zachodnie  
po prawie 5-letniej niewoli wyzwoliły nas. Już właściwie egzamin  
z III guim. w wolnej i niepodległej Polsce odbył się równocześnie  
do 11 guim. Jednak to było raczej po tej samej stronie w ~~tych~~ warunkach  
i to w prawdziwej polskiej szkole i nie bać się, że te egzaminy nauczanie  
mogły być nie do roboty lub do oboru. Pierwej odprawy i sprytu wyuzdano  
składowe egzaminów. Było ono bardzo niebezpieczne i tego względu,  
że wkrótce iluś zabrał się młodzi i mogli wkrótce przystąpić.  
Przeważnie w niszczących w sprichich wsiach, Albigowej lub Heuchelwiler,  
oddalonych nieco o kilka kilometrów, odbywały się egzaminy. Młodzi  
jak <sup>znowu</sup> ~~znowu~~ profesorem ciępnęli na wieś wieś, aby nas mieć  
zobaczyć egzamin. Muszę tu podkreślić wielki pomoc ze strony społec-  
zeństwa wiejskiego. Długo chłostano nas tu nasz firmantek,  
noctepu i zysnoter, ~~znowu~~ odporuchni luskic pilnowali, aby ostatek  
w czasie przyjeżdżał i uodaruć niemieckiej, który ~~znowu~~ cyste obłący



uwaga, by wykrył taki epizod. Mielimy jakos surysie do tych epizodow  
 goly wszystkie sie szepcili, udaly, chowci roz bylo nawet bardzo  
 ryzykownie. Tydzien temu, kiedy ~~zawieszono~~ ~~ii~~ ~~gen~~. Nicuwy wykryli taki  
 epizod w spiscolowej wsi. Skonczylo sie wtedy dosc hapicimio. Rozstrzelano  
 dwiek mlodych profesorow na miejscu, o tych, ktorych nie rozpryli uciec,  
 wyslano do Rzeszy na roboty. Jak sie poruczy clowiekostem, to ten  
 wypadek nie przemowl ten najwiec usunowic, bo rozni w usoty pup  
 nicznie odbyl sie znow epizod. Spolecznosc mowila bylo obojznie  
 na narepcie sie byli represjami. Od tego czasu chodzily specjalne patrole  
 niemieckie wiece i upokojce nowej roboty. Beck chcial, ze skoncz wtedy,  
 kiedy rozowolano epizod, nadjechalo auto, rozostawierajacych w spiscolowej  
 domu rezyj. Duzi jednosc przytomosci i zimnej krwi gospodony, a ktorych  
 rozowolany epizod, wysocy rozpryli sie usunec. W chwili poruczy, kiedy  
 zadowolami pomysli do tego domu, nie bylo jui sibelu, ze wopole co sie tu bylo  
 Mielimy wtedy najnowsz napisie i same ustano pomysle nam i pemuop,  
 goly zylo bylo wyschic dojeje wyposadze schowacimie. Na ile to nicke-  
 picznosc musialo sie mowic, zeby zlowic ten epizod i jehic byly do tego  
 ranunki! Nieser nawet do 100 usunow musialo sie powiesic w jednej  
 wrejshij chacie. Rozdy bpt byl zapchany. Pny jedynym stoliku zadowol  
 sie mowuszyre, obok slychos bylo francuzki, tam zwlo ktos odliczomist  
 role, a jesnie o umymu kpic ktos sklozdz spowowolone ze „Staryj  
 bosni,” pny beczum ktr i myczum ktr. Womutei pny takim  
 zlowem byly dosc wihic, ~~zawieszono~~ albo profesorow jehi dlo us, mlodziezy. Jeszcze  
 uikt sie nie mowit i rozdy byl rozowolany, ze ma mowic i mowu upueryc!  
 Musz roznier potknuili obrymup rozupp koutejnych profesorow koutejnych  
 koutejnych epizodacyjup. Byli to wylosumie profesorowie koutejnego medow-  
 jannego gimnazium w osobach: s.p. Olyr Kocowski, Olyr Kuzniarski  
 obecny prof. Birkenmajera (met. fiz.) prof. Mielon (niem.) prof. Proszkiewicz



